

Nro.

159.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 10go Pazdziernika 1794.

*Gazety CLIII.*

P O L S K A.

*Z Poznania dnia 8 Września.*

Insurgenci w małych korpusach po Pro-  
wincyi się rozstrzygnieni, z jednego dworu  
przechodzą do drugiego, namawiają Posses-  
sorów do łączenia się z sobą, i do dania re-  
krutów z swych poddanych, zabierają  
wszędzie Kassy Królewskie, biorą w areszt  
officyalistów, zabierają konie pocztowe,

Y 7

i tak

i tak niebezpiecznemi czynią drogi publicznie, że prawie cała komunikacya przecięta jest, między znaczniejszymi miastami tej Prowincyi.

Jak tylko się dowiedzieli, że *Prusacy* dnia 5 opuścili *Gniezno*, naty hmiast przyłzli znowu do tego miasta, tu atoli nie tykali bynajmniey żadnych ruchomości officyalistów Pruskich, lecz przez miasto udali się do *Czerniawy* dóbr Jenerała *Lipskiego*, gdzie swóy założyli oboz.

Członki Kommissyi *Gnieźnieńskiej* były następujące: *Goźmirski* Kasztelan, był prezydującym, którego potém wyrzucono, jako podeyrzanego. *Rocławski*, *Jozef Zakrzewski*, *Piotr Kaliszowski*; Kanonicy: *Eoga*, i *Skwemski*, Półkownik *Twardomski*, *Graf Wołłowicz*; Predykanci Proteſtantscy: *Bothe*, *Schoccken*, *Koch*, i *Hanke*. Kanonik *Murzynowski*, który potém został wyrzucony, *Mieszczanie Gnieźnieńscy*, *Gostomski*, i *Kłofowski*, tudzież kilku włościan.

Naczelnikiem siły zbroyney, jest *Lipski*, Półkownikiem *Rogosiński*, a jego brat Półkownikiem. Potém przybył do nich Półkownik *Wolski*, officyer do-

doświadczenie posiadający w sztuce wojennej, który natychmiast przemienił pozycję insurgentów przy Gnieźnie na miejscu nieposobnem założoną. Duchowieństwo bardzo gorliwie, i czynnie do insurekcyi się przykłada, a osobliwie Klasztory. Dowodem tego jest Klasztor *Wągrowiecki*, który sam 100. pikami i kolami uzbroionych chłopów do Gniezna przystawił.

*Z Torunia dnia 13 Września.*

Dnia 6 t. m. publikowany był przez tutejszego Kommandanta *Hundt* dany przywilej tutejszym mieszkańcom w obozie dnia 2 Września od Krola podpisany, mocą którego uwalniają się od rekrutowania wszyscy. Woyska Pruskie są koło *Wrocławka*, wielu obywatelów pobrano w areszt. Insurgenci obozują w *Radzieiowie*, których naczelnika wezwał Półkownik *Szekely* do poddania się pod warunkiem, iż ieśliby był na potyczce złapany, życie mu nie miało być darowane.

HOLLAN-

## HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 18 Września.

Dnia 14 była potyczka krwawa między wojskiem *Angielskiem*, za rzeką *Dommel* konfystuiącym i Francuzami przy *Boxtel*. Trwała aż do późney nocy, w którey *Anglicy* ucieczką się musieli salwować, i do *Gestel* się reytarować. Tu byli znowu następującego ranku attakowani, potyczka była zaiadła, a strata z obudwóch stron bardzo znaczna. *Anglicy* znowu byli przymuszeni do ucieczki, i reyterowali się aż do *Schyndel*. Tu byli podobnież trzecią razą attakowani, i przymuszeni cofnąć aż do *Nimwegen*.

Okolice owe koło *Boxtel*, i *Gestel* przy potyczkach naywięcey ucierpiały, ponieważ zrabowane i spalone zostały. Po oddaleniu się od *Herzogenbusch* *Anglików*, ta forteca nie ma już zastony, tak dalece, że otwarty jest nieprzyjacielowi przystęp do niey zewsząd, dla tego oczekują w krótce przypuszczenia na nią ataku.

Forteca *Breda* nieco została wolniey-

nieyszą, gdyż korpns nieprzyacielskie po więkſzey części ku *Herzogenbusch* się posunęło, wszelakoż dla oblerwacyi, i napaſtowania garnizonu pozostała iedna Dywizya nieprzyacielska, zktórą codziennie bywają utarczki.

Podobnież Linia *Hollenderskiego* woyska między *Bredą*, i *Herzogenbusch* rozciągnięta dnia 11 była atakowana bardzo zaiadle. Przemagająca się nieprzyacielska przymusiła kommandanta *Hollenderskiego* do reysterady do *Besoyen*. Dnia następnącego atakowani byli *Hollendrzy* przy *Sprang* bardzo natarczywie, i podobnież przymuszeni zostali do reytyrady aż do *Waalwyck*. Gdy nieprzyiciel i tam nadpieszyl, schronili się *Hollendrzy* za baterye w *Capelle*. Francuzi więc zrabowali wszystkie owe okolice, a potém powrócili do dawnego stanowiska swego.

Przy *Berg - op - Zoom* ieszcze nie widać poruſzeń, tym czasem nadchodzą wiadomości, że Francuzkie woyska w wszystkich stronach *Brabancyi Hollenderskiej* bardzo się wzmacniają, iże wiele ciężkiej Artylleryi tam przyſtawiają.

## HISZPANIA.

Dwór ogłosił pod dniem 26 Sierpnia następujące Relacye o zdarzeniach wojennych.

Wypis z Rapportu Grafa de *Collo-mera* kommandanta armii w *Nawarrze*, i *Guipozcoy* pod dniem 11 Sierpnia.

Dnia 9 t. m. o 5 godzinie atakowali nas Francuzi wszelką siłą z frontu, i po skrzydłach, aby nas wyparowali z stanowiska *Tolosa*. Nasze wojsko tak się mężnie im opierało, że po potyczce dwugodzinney ani na krok daley nie postąpili byli. Ale gdy ich siła w porównaniu z naszą bardzo była przemagaająca, a potężnie rzucili się na nasze prawe skrzydło, i tam batalion *Kataloński* przymusili do ucieczki, tudzież opanowali pagórki, i potém podwoioną siłą uderzyli na nasze lewe skrzydło, dla tego była nakazana z naszej strony *teyterada*, która przez *Reyment kawaleryi Farnese* mężnie zaffianiana była. W tey potyczce straciliśmy Jenerała *Casaviella*, który kulą z ręczney strzelby był zabity.

Wypis z listu Jenerała kommanderującego w *Karalonii* Grafa *de la Union* pod 14 Sierpnia pisanego.

Przedsięwzięwszy atak na nieprzyjaciela,

ła, urządziłem był 6 attaków fałszywych dla utrzymania w niepewności nieprzyjaciela: na dolinie koło *Campredon* prawdziwy ułożyłem attak na *Terradas*, *Pontegran*, i *S. Lorenzo de la Muga*, Tym końcem kominenderowałem naywiększą część z 14,000 naylepszego mego woyska, i 6,000 *Somalenczyków*.

Przedsięwziawszy rekognoskowanie urządziłem, iżby iedna dywizya kolumnami pod Jenerałem *Courten* uderzyła na górę *Terradas*, a tę opanowawszy, opanowała fabrykę w *Muga*, gdzie reszta woyska miała się złączyć. Druga dywizya pod kominendą Brygadiera *Perlasca* odebrała była rozkaz, opanowania stanowiska nieprzyjacielskiego an *Pontegran*, a Marszałek polny *Izquierdo* miał iey sukkursować. Na koniec Marszałek polny *Godoy* z swą kominendą miał reytującego się z *Muga* nieprzyjaciela atakować. Jenerał *Courten* wykonał szczęśliwie dany sobie rozkaz, razem zaś Brygadyer *Perlasca* opanował z nieprzyjacielskie reduty, lecz dalszy swój attak wstrzymał, ponieważ iedna kolumna iego była odparta, i oczekiwał przybycia Marszałka *Izquierdo* z posiłkiem. Ten posiłek nie nadspieszyl w przyzwoitey porze, ponieważ iakaś niezgoda nastąpiła,

ła, a tak nieprzyjaciel znalazł okoliczność sposobną rozproszenia tej kolumny. Marszałek *Godoy* był tym czasem z swą komendą w rezerwie, i nie przyjechał na pomoc, ponieważ atak był niepożądany. Tym czasem nieprzyjaciel odebrał z *Junquera* posiłek, a gdy kolumny nasze nie mogły się złączyć, i wzajemnie sobie succursować, dla tego *Izquierdo*, i *Perlasca* musieli się reysterować. A lubo Jenerał *Courten* utrzymywał się na górze *Terradas*, lecz po nadeszłym posiłku nieprzyjacielowi, także nakazał reytiradę. Nieprzyjaciel stracił wiele ludzi, a między tymi i Jenerała. Nasza strata składa się z 1200 ludzi. Między zabitymi jest Marszałek polny *Baron Kessel*.

Z *Pampelony* dnia 18 *Sierpnia*.

Nieprzyjaciel wzmania się w *Talofie*, a magazyny zboża do *Bajonne* sprowadzać każe, podobnie tam posyłaia wszystko złoto, srebro, i pieniądze, które za *Afflygnaty* mieniaia, tudzież żelazo. Mieszkańcom wszelka broń odbierana bywa.